



# SPRAWOZDANIE

Zarządu Towarzystwa „Opieki nad ubogą  
młodzieżą szkolną“

za czas od 13-go marca 1907 do 1-go kwietnia 1908 roku,  
przygotowane na III. Walne Zgromadzenie.

III. Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Opieki nad ubogą młodzieżą szkolną“  
odbędzie się w piątek dnia 24 kwietnia 1908 roku o godzinie 5 po po-  
łudniu w gmachu I-szej Szkoły realnej przy ul. Studenckiej.

## Na porządku dziennym:

1. Protokół;
2. Sprawozdanie z działalności Zarządu i jego sekcji i wniosek  
o absolutorium;
3. Wnioski Zarządu dotyczące zmiany statutu;
4. Wybór Prezesa, Zarządu i Komisji rewizyjnej;
5. Wnioski Członków.

W razie braku kompletu przewidzianego statutem następne Walne Zgro-  
madzenie odbędzie się o godzinę później bez względu na komplet.

*Zarząd.*

Towarzystwo „Opieki nad ubogą młodzieżą szkolną“ zawiązało się przed  
trzema laty dla ulżenia znanej od dawna na gruncie krakowskim nędzy stu-  
denckiej. Badania komitetu organizacyjnego, które poprzedziły założenie To-  
warzystwa, przeprowadzone we wszystkich tutejszych szkołach, wykazały, że

około 2.000 młodzieży szkolnej w Krakowie znajduje się w opłakanych warunkach egzystencji, którym istniejące już stowarzyszenia o podobnych celach i pomoce koleżeńskie częściowo tylko przynieść mogą ulgę.

Potrzeba stale działającej organizacji osób życzliwych młodzieży szkolnej nie tylko dla niesienia jej pomocy materialnej, ale dla zbliżenia się do niej zbadania warunków u źródła, a zwłaszcza dla opieki nad t. zw. stancyami stała się piekącą.

W sprawozdaniu poprzednim przedstawionem drugiemu Walnemu Zgromadzeniu Towarzystwa wykazano szczegółowo prace organów Towarzystwa na tem obszernem polu.

Rok objęty niniejszem sprawozdaniem, jakkolwiek w rozwoju Towarzystwa nie odegrał wybitnej roli, nie przysporzył mu znaczniejszej liczby członków, ani nie obudził żywszego zainteresowania ogółu naszą działalnością, odznacza się jednak skrzętną pracą Zarządu i jego sekcji w tych działach, które Towarzystwo od początku za główne sobie obrało: w dziale udzielenia pomocy najbiedniejszym uczniom i uczennicom szkół tutejszych, w dziale istotnej opieki i kontroli postępów w nauce tych uczniów, którzy otrzymują pomoc od Towarzystwa, w dziale badań nad położeniem materialnem i środowiskiem moralnem naszej młodzieży wogóle i udzielania informacji poszukującym stancyi, wreszcie w dziale zorganizowania wymiany względnie sprzedaży i kupna książek wśród młodzieży z ominięciem niepowołanych pośredników.

Prócz tych zajęć różnorodnych odpowiadających bezpośrednio celom Towarzystwa były jednak jeszcze inne. Zarząd Towarzystwa, które swe dochody powinnyby czerpać głównie z wkładek swych członków, z powodu małej stosunkowo ich liczby nie mógł się na tych dochodach ograniczyć; ważną jego troską było gromadzenie środków materialnych, a ta troska sporo wymagała pracy. Sprawozdanie kasowe wykazuje, że na ogólną sumę dochodów 2.290 K. 45 hal. wkładki członków wynoszą zaledwie 374 K. 80 hal., co stanowi nieco więcej niż siódmą część całej kwoty, a liczba członków opłacających wkładki wynosiła około 150 osób. Przy tak znikomym dochodzie z tego źródła zniewolony był Zarząd już to sam, już to za pośrednictwem komitetów w tym celu organizowanych starać się o powiększenie funduszków przez odczyty, rauty, wycieczkę do salin w Wieliczce i t. p., co razem przyniosło 914 K. 27 hal., czyli nieco mniej niż połowę dochodów.

Opierając się na sprawozdaniu z dawniejszej wydatnej działalności Towarzystwa, wniósł Zarząd prośby do Wysokiego Sejmu, Rady miejskiej i do kilkunastu instytucji finansowych o zapomogę na cele Towarzystwa, co nie było bezowocnem: Kasa Oszczędności miasta Krakowa przyznała w czerwcu 1907 r. 500 K., Bank Arcybractwa Miłosierdzia 100 K., Klub Prawników i Koło artystyczno-literackie 50 K., Dyrekcya Banku hipotecznego 40 K., a jest uzasadniona nadzieja, że i inne instytucje przy rozdziale funduszków na cele publiczne w najbliższych miesiącach nie pominą naszego

Towarzystwa. Resztę dochodu w kwocie 311 K. 38 hal. stanowią datki jednorazowe i dochód z puszek, zwroty dawniej udzielonych zapomóg zwrotnych i inne pozycye drobniejsze. Tymi funduszami Towarzystwa administrował Zarząd w taki sposób, aby jak najwięcej obrócić na właściwe cele, jak najmniej wydawać na potrzeby administracyjne. W tym kierunku zaprowadzono jak największą oszczędność tak, że z ogólnej sumy wydatków 1.673 K. 90 hal. wydatki w tej rubryce wynoszą 226 K. 94 hal., przyczem trzeba uwzględnić, że w sumie tej mieszczą się wydatki na biuro przez cztery miesiące wraz z opalem i światłem i na kursora. Aby tę rubrykę możliwie ograniczyć, postanowił Zarząd od 1-go października 1907 zwinąć własne biuro, a posiedzenia swoje odbywać w gmachu I-szej Szkoły realnej dzięki uprzejmości swego Prezesa p. Dra I. Petelena.

Brak własnego lokalu daje się jednak odczuwać dosyć dotkliwie zwłaszcza sekcjom, które muszą się schodzić regularnie i często, a niektóre czynności jak n. p. udzielanie informacji zgłaszającym się o stancję natrafiają na duże trudności; wrazie więc wzrostu funduszy Towarzystwa kwestyą tą zniewolony będzie zająć się przyszły Zarząd.

Rubryka trzecia wydatków na drukarnie i biura ogłoszeń w kwocie 245 K. tłumaczy się tem, że Zarząd podejmował urządzenie odczytów, z których dochód w rubryce trzeciej przychodów obliczono brutto, a z których trzeba było stracić koszta ogłoszeń i służby; w tej rubryce mieści się opłata za druk broszurki „Trzy plagi ludzkości“ Dra Bogdanika w liczbie tysiąca egzemplarzy jako odbitki z „Rodziny i Szkoły“ w kwocie 60 K. Autor ofiarował nakład za opłatą kosztów druku naszemu Towarzystwu; broszurka znajduje się w handlu (główny skład u p. Wojnara, ul. Szewska) i z tego źródła można się spodziewać na przyszłość pewnego dochodu. Tu też mieści się pokrycie dawniejszych zaległości, które całkowicie wyrównano.

Na obiady i kolacye wydano 1.020 K. 96 hal.; do lipca 1907 r. korzystało z tego źródła stale 20 uczniów tutejszych gimnazyów i seminaryum nauczycielskiego, od września zaś korzysta ich 25, z tego jeden otrzymuje obiady przeznaczone przez Tanią kuchnię Biura sprawdzian przy ul. Jagiellońskiej do bezpłatnego rozporządzenia Zarządu. Z tych 14 było w gimnazyum niższem, 4 w gimnazyum wyższem, 7 zaś w seminaryum nauczycielskiem męskiem.

Obiady i kolacye otrzymują wszyscy w wymienionej kuchni; za każdy obiad lub kolacyą płaci Towarzystwo po 20 hal.; obiad lub kolacya składa się normalnie z talerza zupy z chlebem, tudzież kawałka mięsa z dodatkiem kaszy lub jarzyny, a uczniowie nasi cieszą się szczególniejszymi względami kuchni, otrzymując sporsze porcy, za co się należy szczerze podziękowanie Pani kierowniczce zakładu.

Pomimo to jednak przez wzgląd na niską cenę obiady te nie wystarczają na potrzeby młodego organizmu zwłaszcza u tych, co poza tem żyją często tylko herbatą i bułkami i byłoby bezwątpienia pożądanem wydatki

w tej rubryce na powiększenie porcy lub liczby dań znacznie zwiększyć, szczególnie o ile chodzi o obiady.

Na zapomogi dla biednych uczniów i uczennic wydano 181 K. z tego źródła otrzymują obecnie trzy uczennice tutejszych seminariów żeńskich i jeden uczeń stałą zapomogę w kwocie od 6 do 8 K. miesięcznie na opłatę mieszkania, nadto z tej rubryki udziela się zapomóg na kupno trzewików lub ubrań chociaż obecnie rzadziej ze względu, że sekcyja rozdawnictwa ubrań zgromadziła pewien zapas ubrań i bielizny i w razie potrzeby rozdziela je w naturze.

Wyrazem oszczędności w administracji funduszków jest nadwyżka kasowa 616 K. 55 hal. w gotówce; do tego doliczyćby należało 400 K. jako czysty dochód z trzech odczytów urządzonych w marcu b. r. w auli uniwersyteckiej; z powodu jednak, że komitet odczytowy obliczenia swe ukończył już po zamknięciu kasowem, wpisano ten dochód na rachunek kwietnia.

Nadto jako własność Towarzystwa pozostają w przechowaniu i na składzie księgarskim nakład broszury: „Trzy plagi ludzkości“ w liczbie 1.000 egzemplarzy i kilkaset widokówek ręcznie malowanych tudzież pewien zapas kartonów czystych do malowania.

---

## Zarząd.

Zarząd Towarzystwa wybrany na drugim Walnem Zgromadzeniu w dniu 18 marca 1907 roku ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 25 marca pod przewodnictwem prezesa Dyrektora Dra J. Petelenza, wybierając wiceprezesem Dyrektora Józefa Winkowskiego, sekretarzem prof. Teofila Stupnickiego, zastępcą sekretarza prof. Dezyderego Ostrowskiego, skarbniczką p. Stefanię Harasskową. W ciągu roku zaszły zmiany następujące: Prof. Ostrowski, zamianowany we wrześniu 1907 roku kierownikiem gimnazjalnym we Lwowie przeniósł się tam na stały pobyt, prof. Stupnicki wyjechał w październiku na urlop całoroczny, obowiązki sekretarza objął prof. Tadeusz Dropiowski, na miejsce zaś obu wymienionych członków kooptowano p. Emilię Malarską i p. Mikołaja Łapickiego. Zarząd odbywał swe posiedzenia co miesiąc, organizował sekcyje, wykonywał nadzór nad pracami sekcyi, przyjmował do wiadomości ich sprawozdania i rozpatrywał ich wnioski, administrował funduszami Towarzystwa, starał się o ich powiększenie, organizował komitety dla urządzania rautów, wycieczek i odczytów na dochód Towarzystwa, wnosił prośby do instytucji finansowych i autonomicznych; rozpatrywał prośby wnoszone przez młodzież szkolną lub ich opiekunów do Towarzystwa, przyczem trzymano się tego porządku, że każdą prośbę zaraz po wpłynięciu przydzielano sekcyi opieki nad stancyami do sprawdzenia, w razach nagłych do doraźnego załatwienia, a następnie na

podstawie opinii sekcji załatwiono, udzielając pomocy tylko dobrym i pilnym uczniom i uczenicom. Klasyfikacja półroczna okazała, że wszyscy uczniowie zostający pod opieką Towarzystwa otrzymali dobre świadectwa, a przeszło połowa są uczniami celującymi.

## Sekcja opieki nad stancyami

(przewodnicząca p. Witkowska).

Sekcja ta miała bardzo obszerne pole działania; Zostawała w bezpośredniej styczności z młodzieżą otrzymującą pomoc od Towarzystwa, sprawdzała naocznie jej położenie materyalne, jej postępy w nauce, zachowanie się i pilność na konferencyach informacyjnych w szkołach, sprawdzała i opiniowała prośby wniesione do Zarządu, przyjmowała zgłoszenia właścicieli stancyi i pośredniczyła bezinteresownie w umieszczaniu młodzieży zamiejscowej, bacząc na odpowiedni dobór stancyi; zwiedzała mieszkania i stancje uczniów, badając nędzę studencką, przyczem posługiwała się metodą zdobytą przez praktykę dwu lat poprzednich.

W bieżącym roku wyznaczyła i ogłosiła sekcja w dziennikach miejscowych dwie nagrody 50 i 30 K., jako premie za najlepsze stancje dla uczniów najuboższych. Nikt jednak niestety o te nagrody się nie ubiegał i mało było zgłoszeń ze stancyami po cenie 5 do 6 K. za samo mieszkanie, jaką ci uczniowie zwykle opłacają. Z zapytaniem o stancje zgłosiło się z początkiem roku szkolnego około 30 uczniów, ale przeważnie ze sfery już trochę zamożniejszej. Najubożsi pośrednictwa prawie nie szukają, bo w dniach wpisów szkolnych na wszystkich drogach wiodących do miasta chwytają ich również jak oni ubodzy ludzie, chcąc sobie tym wątpliwym zyskiem podwyższyć budżet domowy. Pewna część lokuje się w bursie, czasem u krewnych albo znajomych. Sposobność zwiedzania takich stancyi nadarza się zazwyczaj dopiero wtenczas, gdy uczeń zgłosi się o pomoc do Towarzystwa, o innych raczej przygodnie uda się zasięgnąć jakiej wiadomości.

Zwiedzanie stancyi, ich kontrola i oryentowanie się w tych sprawach jest mozolną i trudną pracą, wymagającą rozwagi i dość dużego doświadczenia w tym kierunku. Można śmiało twierdzić, że najdotkliwszym brakiem w życiu ucznia jest mieszkanie. Z powodu minimalnej ceny, jaką może opłacać, lokuje się u ludzi najuboższych, obarczonych często liczną rodziną. Mieszkania te są przeludnione, nieprzewietrzane, brudne i ciemne, posłania to istne barłogi, bo wydatek jednej korony na świeżą słomę jest zbytkiem. Mieszkania te to najciemniejsza strona nędzy studenckiej.

Sekcja opieki nad stancyami, korzystając z adresów udzielonych jej przez dyrekcje szkół, zwiedziła w bieżącym roku 60 stancyi dla najuboższych. Z tych zaledwie 12 i to jeszcze po bliższym rozpoznaniu możnaby z czystym sumieniem polecać. Cała wielka reszta zupełnie się nie nadaje już to z powodu bardzo brudnego, ciemnego, wilgotnego lub ciasnego lokalu, już to z po-

wodu stosunków rodzinnych i braku opieki. Ażeby na tej drodze dojść do pomyślnych rezultatów, potrzeba na razie ograniczyć się do pewnej niewielkiej liczby ściśle zbadanych stancyi n. p. 20 do 25, te w stałej mieć ewidencji, obsadzać uczniami korzystającymi z pomocy Towarzystwa i innym polecać, zdając jednocześnie do stworzenia tanich mieszkań we własnym zarządzie. Ale tej nędzy studenckiej jest tak wiele, że niemal w każdej kamienicy gnieździ się po suterynach, oficynach i poddaszach, gdzie mieszkają ubodzy ludzie w ciężkich, materyalnych i higienicznych warunkach. Zwiedzanie mieszkań dla ubogiej młodzieży w całym mieście i kontrola nad nimi obudziłyby czujność tak opiekunów jak uczniów i poprawiły nieco te smutne stosunki. Jednak jest to akcja szeroka, wymagająca większej liczby osób, któreby tej pracy podjąć się chciały.

### Sekcja taniej kuchni

(przewodnicząca p. A. Klemensiewiczowa).

Sekcja ta zostawała w bezpośredniej styczności z zarządem taniej kuchni Biura sprawdzań (w skład sekcji wchodzi stale p. Kierowniczka kuchni Olga Nowicka), utrzymywała wykaz młodzieży korzystającej z obiadów i kolacji przyznanych przez Zarząd Towarzystwa i prowadziła rachunki w tym dziale.

### Sekcja wymiany książek szkolnych

(przewodniczący p. M. Łapicki).

Sekcja ta rozpoczęła swe czynności z początkiem czerwca i funkcjonowała głównie przez czerwiec i wrzesień. Celem jej było zorganizować kupno i sprzedaż książek szkolnych wśród młodzieży szkolnej, przyczem oparto się na próbie, jaką w porozumieniu się z Dyrekcjami III-go i IV-go gimnazjum zrobiono w tych zakładach w roku poprzednim. Korzyści materyalnej z tego przedsięwzięcia nie osiągnięto, gdyż na taką nie było obliczone, kupno i sprzedaż było raczej wymianą książek między uczniami dokonywaną za pośrednictwem sekcji. Pewną ilość książek pochodzącą przeważnie z darów zaможniejszych uczniów rozpozyczono z początkiem roku szkolnego najbiedniejszym uczniom i uczenicom szkół średnich.

### Sekcja rozdawnictwa ubrań

(przewodnicząca p. E. Malarska).

Zorganizowana systematycznie na wniosek i staraniem swej przewodniczącej dostarcza ta sekcja młodzieży szkolnej ubrań, trzewików i bielizny. W tym celu zajęła się sekcja przede wszystkim zgromadzeniem odpowiednich zapasów garderoby, systematycznie, co pewien odstęp czasu drukowane w dziennikach odezwę przyniosły plon wcale obfity, bo w niedługim czasie zebrano w drodze darów 60 sztuk różnego odzienia wartości przybliżonej

przeszło 200 K. i jest nadzieja, że zapasy rość będą dalej. Odzież tę sortuje się, naprawia i przerabia, prowadząc dokładnie spisy, i przechowuje się starannie w szafach, w mieszkaniu p. Przewodniczącej. Część jej rozdano w miarę potrzeby bardzo biednym, a pilnym uczniom i uczennicom za okrągłą kwotę 87 K. Pożądanemby był także pewien zapas płótna na poszewki i prześcieradła i t. p. potrzeby w pościeli, bo i pod tym względem nędza jest wielka. Wydatna działalność sekcji tem więcej zasługuje na uwagę, że sekcja zorganizowała się dopiero w grudniu 1907 na nowo, działa więc dopiero od trzech miesięcy; obecnie kompletuje swe zbiory, aby przygotować zapasy na jesień, kiedy zapotrzebowanie jest największe. Liczniejszy udział osób chętnych do pracy mógłby ten dział akcji Towarzystwa doprowadzić do znacznego rozkwitu.

## SPRAWOZDANIE KASOWE.

### Przychód:

|                                                                    |                       |
|--------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| 1. Wkładki członków . . . . .                                      | 374 K. 80 h.          |
| 2. Drobniejsze datki jednorazowe oraz zebrane z puszek . . . . .   | 88 „ 23 „             |
| 3. Dochód z odczytów (brutto) . . . . .                            | 412 „ 42 „            |
| 4. Czysty dochód z koncertu w Resursie urzędniczej i pryw. . . . . | 187 „ — „             |
| 5. Czysty dochód z wycieczki do Wieliczki . . . . .                | 314 „ 85 „            |
| 6. Zwroty udzielonych pożyczek . . . . .                           | 145 „ — „             |
| 7. Dar Kasy Oszczędności miasta Krakowa . . . . .                  | 500 „ — „             |
| 8. Dar Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego . . . . .        | 100 „ — „             |
| 9. Dar Klubu Prawników i Koła artystyczno-literackiego . . . . .   | 50 „ — „              |
| 10. Dar Dyrekcyi Banku hipotecznego . . . . .                      | 40 „ — „              |
| 11. Dar WP. Macharskiego . . . . .                                 | 40 „ — „              |
| 12. Procent wpisany na książeczkę Kasy Oszcz. L. 234.579 . . . . . | — „ 93 „              |
| 13. Z przeniesienia . . . . .                                      | 37 „ 22 „             |
| <u>Razem . . . . .</u>                                             | <u>2.290 K. 45 h.</u> |

### Rozchód:

|                                                                             |                       |
|-----------------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| 1. Obiady, śniadania i kolacje . . . . .                                    | 1.026 K. 96 h.        |
| 2. Zapomogi dla biednych uczniów i uczennic . . . . .                       | 181 „ — „             |
| 3. Drukarnie i biura ogłoszeń . . . . .                                     | 245 „ — „             |
| 4. Lokal na biuro przez 4 miesiące, kursor, opłata korespondencyi . . . . . | 226 „ 94 „            |
| <u>Razem . . . . .</u>                                                      | <u>1.673 K. 90 h.</u> |

### Zestawienie:

|                            |                     |
|----------------------------|---------------------|
| Przychód . . . . .         | 2.290 K. 45 h.      |
| Rozchód . . . . .          | 1.673 K. 90 h.      |
| Do przeniesienia . . . . . | <u>616 K. 55 h.</u> |

# SPRAWOZDANIE KASOWE

za czas od 1-go kwietnia 1905 (data założenia Towarzystwa)  
do 1-go kwietnia 1908.

## Przychód:

|                                                                              |                       |
|------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| 1. Wkładki członków . . . . .                                                | 1.776 K. 32 h.        |
| 2. Dary jednorazowe . . . . .                                                | 1.397 „ 10 „          |
| 3. Dochód z rautów, wycieczek i koncertów . . . . .                          | 2.221 „ 87 „          |
| 4. Dochód z odczytów . . . . .                                               | 484 „ 22 „            |
| 5. Dochód ze sprzedaży kart malowanych, bloczków i procent wpisany . . . . . | 85 „ 98 „             |
| 6. Zwroty . . . . .                                                          | 399 „ — „             |
| <b>Razem . . . . .</b>                                                       | <b>6.364 K. 49 h.</b> |

## Rozchód:

|                                                                                     |                       |
|-------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|
| 1. Zapoczątkowanie Tow., druki, biuro, kursor, ogłoszenia, korespondencje . . . . . | 1.432 K. 21 h.        |
| 2. Zapomogi bezzwrotne i zwrotne, leczenie, książki, ubrania itp. . . . .           | 1.550 „ 07 „          |
| 3. Obiady, kolacje i śniadania . . . . .                                            | 2.765 „ 66 „          |
| <b>Razem . . . . .</b>                                                              | <b>5.747 K. 94 h.</b> |

## Zestawienie:

|                            |                |
|----------------------------|----------------|
| Przychód . . . . .         | 6.364 K. 49 h. |
| Rozchód . . . . .          | 5.747 „ 94 „   |
| Do przeniesienia . . . . . | 616 K. 55 h.   |

*Dr. Ignacy Petelenz*  
Prezes.

*Józef Winkowski*  
Wiceprezes.

*Tadeusz Dropiowski*  
Sekretarz.

*Stefania Harasskova*  
Skarbniczka.

Za komisję rewizyjną:

*Dr. Teodor Kosch.*

*Dr. Julian Gertler.*